









PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Depesze telegraficzne.

**Berlin** 29 września. Ambasador p. Keudell miał wczoraj posłuchanie u ks. Bismarka, po którym wyjechał do Rzymu.

**Paryż** 29 września. Na wszystkich legistycznych bankietach w Paryżu odczytano następujący adres do hr. Chamborda: Wasza królewska Wysokość! 15 lipca b. r. zgromadziłyśmy się, aby obchodzić uroczystość imienin króla. Jednogłośnie okrzyk wierności i nadziei wyrwał się wówczas z wszystkich serc, a Wasza Królewska Wysokość przyjałeś je łaskawie i zyciżliwie. Dziś znowu zgromadziłyśmy się na dzień Twoich urodzin, a nie możemy w tej chwili zapomnieć, że 29go września 1820 r. Henryk (Dieudonné) książę Bordeaux przez całą Europę powitany został jako dziecko Francji. Obecnie Francji brakuje króla i dlatego Europie brak Francji. Nie jesteśmy ludźmi politycznymi; jesteśmy tylko robotnikami, kierowani rozsądką i patriotyzmem a przejęci przedewszystkiem potrzebą uzdrowienia społecznego. Oczekujemy dlatego króla, aby nad Francją i nami rozpostarł osłonę legalnego i silnego zwierzchnictwa. Dzięki niech będą Waszej Królewskiej Mości za to, żeś osadził tych, którzy bez przerwy wyszukują lekkomyślność ogółu i żeś raz jeszcze powtórzył, że będzieś między nami, gdy godzina wybije. Powiedziałeś, „chcę tego“, a to słowo podniosło ducha Francji. Cierpiemy Wasza Królewska Mość. Zaufanie znika, zarobek się zmniejsza w miarę wzmagających się ciężarów. Patrzymy jak znikają nasze najdroższe swobody, a jest to zniewaga, która oburza nasze sumienia i naszą godność jako ojów rodziny. Ale w tej walce codziennej wspiera nas obietnica królewskiego następcy Sgo Ludwika, gdyż on będzie stróżem sprawiedliwości wśród swego narodu. Oby Bóg nas wysłuchał, spełnił nasze życzenia i przywrócił nam wreszcie króla i ojca, który nie zna nieprzyjaćli i nie ma innego celu tylko podniesienie i poprawę Francji.

**Londyn** 29 września. Do biura Reutersa donoszą z Simli: Jenerał Roberts wydał proklamację, zapowiadającą marsz wojska angielskiego na Kabul, a wzywającą spokojnych mieszkańców, którzy nie wzięli udziału w napadzie na poselstwo angielskie, aby myśleli o swem bezpieczeństwie. Osoby spotkane po ogłoszeniu proklamacji z bronią w ręku, uważane będą za nieprzyjaciół.

Książę Karol Anersperg usunął się od przewodnictwa w Izbie wyższej, jak dzisiejszy dziennik przegdywó twierdzi, z powodu złego stanu zdrowia. Że rzad nie mógł pragnąć usunięcia się w tej chwili wybił niego członka stronnictwa wiernokonstytucyjnego, to łatwo przewidzieć, książę Karol Anersperg bowiem mógł dawać dla stronnictwa republikanów, iż nie niezagraża konstytucji, a temsamem byłby moralnem poparciem dla gabinetu hr. Taaffeego. Biorąc więc teraz dymisyę, widocznie niechciał dać tego moralnego poparcia obecnemu rządowi.

Wczoraj odbyły się prawybyry w Prusach i telegramy przyniosą nam niebawem wiadomości o ich rezultacie. Obecny dowódca partii liberalnej Miguel przemawiając kilka dni przed terminem wyborów do wyborców swoich w Osnabrück smutny stawał horoskop wypadkami tych wyborów. Przyszedł sam, że prądy przyjaźni sprawie stronnictwa liberalnego zmniejszły się w opinii publicznej Niemiec. Według zdania wyrażonego w kilku dziennikach liberalnych zaskądniczy miała między innymi partii liberalnej zmiana programu w ostatniej chwili przed terminem wyborów. Wydano poprzednio hasło występowania przeciwko Bismarkowi i wszelkim jego zamiarom. Później jak się pogłoski może umyślnie przez rząd rozpuszczone o zerwaniu układów z Kuryą Rzymską rozchodzić zaczęły, zapanowało mniemanie w obozie liberalnym, że hasło to może być niewłaściwem i dzienniki liberalne zaczęły ogłaszać, że osoba Bismarka mniej ich obchodzi tylko będą ściśle rozbierać wnioski jego i wszystko, co by się z dążnościami

liberalnemi nie zgadzało, stanowczo potępiać. Ogół wyborców niema jednak tak głębiego umysłu jak przywódcy, żeby w gnieniu oka zmieniać skłonność swą podług zmiany hasła.

W Niemczech nadeszły dnie stanowece walki wyborczej. Należy czekać na telegramy, które przyniosą nam niebawem wiadomości o pierwszych rezultatach zaciętej walki. Właśnie piszą nam z Berlina: „Liberały przy wyborach do Sejmu pruskiego mają lepsze szanse niżeli się mogli spodziewać; rząd bowiem przerażony tem, że go zbyt wiele reakcyjne posadzają, otrzymawszy już tyle pożądane cła, stara się znowu o liberalno-żydowską popularność.“

Adres legitymistów francuskich z powinszowaniem dnia urodzin hr. Chambordowi, choć się powtarza corocznie, w tym roku wzbudził wyjątkowo rozgłos z względu, że im dalej Rzeczpospolita posuwa się po pochłotyli radykalizmu, tem mniej wzbudza ufności w swoją trwałość. Adres ten różni się tem od poprzednich objawów rojalistycznych, że kiedy dawniej sama tylko stara szlachta zwykła w nich brać udział, dziś do tego adresu przystąpiły i niższe warstwy, mianowicie zaś Koła wyrobnicze w samym Paryżu. Jest to pośrednio odpowiedź tych robotników paryskich, którzy przystąpili do t. zw. *cercles catholiques* na owacye, jakimi ogół robotników przyjmował porwacających z wygnania komunistów. Lękając się atoli przychodzi, aby objaw tych antirepublikańskich uczuć nie ściągął jakiegoś środka doraźnego przeciw zbawiennej instytucji kół katolickich, które się bardzo od paru lat rozszerzyły skutkiem wielkiej gorliwości ich przywódcy hr. Mun.

Co chwila powstają we Francji jakieś spory między władzą świecką a duchowną, są to forpocztowe potyczki i pierwsze strzały przed walną bitwą, która ma się rozpocząć, gdy wniosek Ferrera przejdą przez obie Izby. Arcybiskup paryski otrzymał świeżo wezwanie od merów miasta Paryża, aby książę nie wazył się ofiarować posługi duchownej chorem i umierającym w szpitalach miejskich i rządowych, tylko na wezwanie władzy rządowej. Arcybiskup odpowiedział, że władza kościelna nie może wstrzymać gorliwości kapłanów tak w działaniu miłosierdzia chrześcijańskiego, jak w staraniu o zbawienie dusz a książd do szpitala udaje się wiedziony tylko temi dwoma uczuciami.

P. Hervé w swoim *Soleil* nie przestaje omawiać sporu legitymistyczny-Orleañskiego, wywołanego jego odmową wzięcia udziału w bankiecie na cześć hr. Chamborda. Oświadcza on uroczystie w drugim piśmie, że niechce wziąć na siebie odpowiedzialności za solidarność z legitymistami, albowiem dość już ma jak na teraz kłęski ludzi z 16 maja. „Tymczasem — pisze — chwyćmy się w porę środków przezorności, w porę pozabymy illuzji wszystkich, którzy w dobrej wierze dadzą w siebie wmowić, że mają prawo i możność zawikłania nas wbrew naszej własnej woli w nową wojnę, któraby doprowadziła do nowego jeszcze okropniejszego zniszczenia. Mielśmy Lipsk, unikajmy Waterloo i mielśmy Reichshoffen, unikajmy Sedanu“. Dzienniki republikańskie wszelkich odcieni żartują sobie z tego, jak go nazywają „pessimistycznego szalu wielkości“.

Mngr. Grasselli, który w Konstantynopolu usunął nieporozumienia między Stolicą apostolską a Portą, oraz między Portą a prawowiernymi katolikami armeńskimi, odjeżdża, jak donoszą *Daily News*, wkrótce do Rzymu, aby doprowadzić ostatecznie do skutku bardzo korzystną konwencyę w celu przyszłego uregulowania stosunków Kościoła rzymsko-katolickiego w Turcyi. Zawiezie on ze sobą odpowiedź Sułtana na ostatni list Papieża, oraz formalne oświadczenie poddania się 16 biskupów armeńskich, którzy się byli od Kościoła oderwali.

Podróż księcia Aleksandra Bułgarskiego do Bukaresztu przedstawia się nagle w innem świetle. Pierwotnie miał on odwiedzić wszystkich niezawisłych książąt półwyspu Bałkańskiego, zaczynając od księcia Milana. Atoli z Petersburga dano podobno księciu Battenbergowi wskazówkę, aby naprzód pojechał do Bukaresztu i aby tam przemawiał oświadczenie za rozwłażaniem kwestyi Arab-Tabii według życzenia Rosyi i usposobił przychylnie księcia Karola i jego doradców dla przyjaźni z Rosyą. Taką wiadomość znajdujemy w dzien-

nikach, która jeżeli jest prawdziwą, ma niewątpliwie pewne znaczenie, wątpimy jednak czy książę panujący, choćby kuszy eara, podjąłby się takiego pośrednictwa.

*Pol. Corr.* odbiera z Konstantynopola następujące wiadomości. Komisarze greccy odebrali od rządu swego polecenie, ażeby pozostali przy ostatejnej swej deklaracyi: że Grecya przyjmuje dyskusyę na podstawie artykułu 13go kongresu Berlińskiego, odrzucili zaś brzmienie deklaracyi tureckiej żądającej aby Grecya przyjęła dyskusyę nad tym paragrafem.

Porta odebrała raport podług którego w czasie okupacyi burzono 160 meczetów i szkół mahometańskich, po opuszczeniu zaś Rumeli przez wojska rosyjskie uległo drugie tyle takich samych meczetów i budowli podobnemu zniszczeniu.

Korespondent z Ruszczuku donosi do *Pol. Corr.*, że Mahometanie mieszkający w Bułgaryi opuszczają kraj ten w znacznej liczbie skutkiem ogłoszenia obowiązku powszechnej służby wojskowej, do której pod dowództwem innowierców mają wstręt niezwykły.

Ostatnie telegramy „Czasu.“

**Berlin** 30 września. Według dotychczasowych rezultatów wyborów, wybrano w Wiesbaden, Poznaniu, Barmen, Ellblagu, Kassel, Szczecinie, Hanowerze, Magdeburgu, Bydgoszczy, Essen, Wrocławiu przeważnie nacjonal-liberałów, lub postępowców, w Monasterze (Münster), Cosefeld klerykalnych, w Kolonii częścią klerykalnych, częścią nacjonal-liberałów lub postępowców, w Elberfeld w połowie wolno-konserwatystów i ultra-montanów.

**Berlin** 1 października. Dalsze wybory miejskie padły znowu przeważnie na liberałów lub postępowców. Nie ma jeszcze wiadomości o rezultacie wyborów wiejskich.

**Rzym** 30go września. Bar. Haymerle miał wczoraj w dworcu kolei w Medyolanie z przejeżdżającym Carolim dłuższą rozmowę.

**Lyon** 1 października. Ferry oświadczył przed odjazdem z departamentu Wogezów, że rząd zgodny jest co do artykułu 7go i w nieczem nie ustąpi.

**Londyn** 30go września. Dłakka 29go września bez oporu zajęta.

**Bukareszt** 30 września. Książę bułgarski przybywszy na dworzec kolei w Koteracini, przyjmowany był serdecznie przez księcia Karola.

**Madryt** 30 września. W skutku konfiskaty niektórych u oficerów armii znalezionych kompromitujących papierów, zostało kilka osób w Saragossie aresztowanych.

**Konstantynopol** 1 października. Komisarze greccy zawiadomili Portę o otrzymanych przez siebie instrukcyach, zapropnowali konferencyę na 2go b. m., podczas gdy Sarfet basza ma ją zaproponować na 4 lub 5 b. m.

**Kursa.** — Wiedeń 1 października, g. 2 m. 30 po pol. Renta papierowa 87-85. — Renta srebrna 69—. — Renta złota 80-60. — Losy z r. 1869 126-25. — Akcy Banku Narodowego 833—. — Akcy kredytowe 267-20. — Londyn 116-75. — Srebro ——. — Napoleony 9-31. — Lombardy 82—. — Losy z roku 1864 157-50. — Akcy kolei Karola Ludwika 240-50. — Akcy kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 137-25. — Akcy kolei węg. półn.-wschod. 127-50. — Anglo-Bank 135-10. Obligacye indemn. galic. 94—. — Losy prem. węgierskie 103-25. — Akcy kolei Koszykovo-Bog. 113-25. — Akcy kolei półn.-zach. austr. 130—. 6% Listy zast. hipoteczne 96-80. — Marki 57-50. Ruble 122-50. — 6% Listy zasta. galic. Zakładu kredyt. Ziem. 93—. —

Uposobienie giełdy: słabe.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA

Antoni Kłobukowski.

że właśnie przed faktem poszukiwał pistoletu, że posiadał biegłość w strzelaniu, bo służył w wojsku i na dwadzieścia kroków zabijał sojki z pistoletu, skierowano śledztwo przeciw Felcerowi.

Pokazało się w śledztwie, że Jakób Felcer spędził wieczór u Lieberfreunda, gdzie jako basista wraz z bratem przygrywał szwarcownikom do tańca; że około ósmej na wezwanie Lieberfreunda, który chciał tej ochnie koniec już położyć, opuścić karczemę z bratem i wrócić do domu. W domu położonym o 250 kroków od karczmy zjadł kolację i poszedł do stodoły położyć się spać. W domu pozostał brat jego i Antoni Pocot, którzy się zapowiedzieli, że zaraz po nim do stodoły spać przyjdą. Kolo godziny dziewiętej usłyszano strzał i Pocot, który kilka minut potem wszedł do stodoły zastał Felcerza już śpiącego lub udającego, że spi. Rachując atoli 80 kroków na minutę, mógł Felcer być pod karczmą, wykonać zbrodnię i powrócić. Strzał ten stłeszeli i inni świadkowie, ale Lieberfreund miał zwyżać strzelać w nocy, w celu odstraszania złych ludzi, którzyby chcieli korzystać z osobowości karczmy; domyślali się zaś inni, że do Lieberfreunda przyszła kochanka jego Antoska, córka Szczurka i „że sobie tak na wianat strzelali.“

Strzał ten słyszał także Antoni Jedynak, stróż nocny w Czystówce, a słyszał on jeszcze więcej niż inni, bo bezpośrednio przed strzałem i drzennką, której się z całym zaufaniem powierzył, zdało mu się, że słyszał trzykrotnie gwizdanie. Zeznaniu temu atoli służy bezpieczeństwo mało można przypisywać wagi, ze względu na to, że jest głuchy; wgląd więc może na to, że stróż nocny nie wiele może widzieć i na słuch głównie spuścić się musi, kierował w wyborze zwierzochności gminnej w powierzeniu Jedynakowi tego urzędu. Nikt więc nie pospieszył po strzale do karczmy, tem bardziej, że Lieberfreund miał przy sobie towarzysza w osobie Izidora Malika, 16 letniego chłopaka, który jednak nie nie słyszał, gdyż po odejściu Felcerów i szwarcowników zaprosił Lieberfreund do siebie Szczurka, z którego córką miał bliższe stosunki i częstował go herbatą — resztę herbaty, której Szurek nie wypił, dał Izydorowi, ta tak mu zawróciła głowę, że położył się na ławie i przespał do rana nie nie słysząc. Nad ranem dopiero spostrzegł śmierć Lieberfreunda, a choć okna były zakratowane, przedarł się, „aż mu guziki popękały“ i doniósł we wsi o zbrodni w karczmie popełnionej.

Wiele zatem okoliczności przemawiało przeciw Felcerowi; na obronę swoją wyszukał on jakieś ślady rosyjskich butów pod oknami, które prowadziły aż ku rozstajnie drodze wiodącej ku granicy rosyjskiej. Śladów tych atoli nikt prócz niego nie chce widzieć. Po roku śledstwa i po kilkunasto-miesięcznym areście śledczym przypomniał sobie dopiero, że matka jego i brat weszli do stodoły po siano, i że go tam zastali.

„Dlaczego nie mówiles o tem nie w śledztwie?“ „Bo mi pan sędzia powiedział — stul pysk i odpowiadaj na to, o co cię zapytam — a o to mi nie pytał.“

Świadkowie liczni stwierdzają przysięgą, że słyszeli kilkakrotnie, jak Felcer odgrażał się na Lieberfreunda, że Lieberfreunda niebezpieście spotka. Wiarogodność jednego z nich zdaje się być p. o. brończy podejrzenia.

„Czy byłes kiedy karany?“ „A rychtyk — siedziało się ta za pieniądze.“ „Jak to za pieniądze — za kradzież?“ „Et zyczajnie — wzięło się i tyła.“

Po całogodinnem przesłuchaniu p. prokuratora niemniej długiem p. obrońcy, który mając wdzieczne pole do obrony, umiał ze skutkiem wszystkie starsze strony oskarżenia wyzyskać — pp. przysięgli na postan, czy Jakób Felcer winien jest zbrodni mordstwa, następnie na dodatkowe zapytanie, odnoszące się do owego gwizdnięcia, słyszanego przez stróża nocnego — czy Felcer winien jest wspólny w zbrodni mordstwa popełnionego przez jakiegoś niewykrytego sprawcę — odpowiedzieli 7ma głosami „tak“ — 5ma „nie“. Jakób Felcer został więc uwolniony od oskarżenia o zbrodnię mordstwa, ale p. prokurator zastrzegł sobie nieważność przeprowadzonej rozprawy.

Gospodarstwo handel i przemysł.

Tygodnik finansowy.

Spekulacya okazuje w dążeniach swoich do u-

trzymania zwykły dużo wytrwałości, łącząc z nią nawet pewną niezwykłą sobie ogłębłość. Dawniej przedmiotem jej zabiegów były wyłącznie papiery spekulacyjne a na ich czele akcy obu zakładów kredytowych. Nagle wygórwanie ich kursu nad inne papiery stawało się zwykłe przyczyną następnych niepowodzeń. Dziś stara się spekulacya o utrzymanie kursu wszystkich papierów, ażeby zwykłe nadeść cechę ogólną i przez to ją utrwalić.

Zdawało się, że otwarcie kolei z Orsowy do Wierciowej podniesie niezmienne rach na kolei państwa, a zmniejszy ruch na Dunaju. Spekulacya była więc w wątpliwości, czy liczyć bardziej na podniesienie się kursu akcyj kolei państwowych i jak się względem akcyj Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju zachować. Po upływie dwóch tygodni nie zaszły jednak dotąd żadne widoczne zmiany w stosunku między ruchem pierwszej a drugiej linii komunikacyjnej, a spekulacya widzi się zmuszoną do zajęcia stanowiska wyzeczkującego; wynikło więc z ogólnej dążności, że akcyje obu Towarzystw poszły cokolwiek w górę.

Zadziwia nieco, dla czego akcyje przedsiębiorstw górniczych i hutniczych doznają dosyć nagłego podwyższenia kursu. Nadzieje dobrego powodzenia tych przedsiębiorstw łączą się z przekonaniem, że cena żelaza podwyższy się znacznie. Ale oó to pomoże, kiedy niema widoku, aby zamówienia były licznemi.

Kurs dewiz i walut obniżył się cokolwiek.

Wiedeń 29 września.

Na dzisiejszy targ przypędzono wołów galicyjskich 833, węgierskich 1614, niemieckich 126, na środe zameldowanych kontumacyjnych 690, razem 3323 sztuk, między temi 350 sztuk paszowych.

Galicyjskie stajenne placono 54 do 55, 56 zlr., osobliwe 57 zlr., paszowe 51 do 54 zlr.; węgierskie stajenne 53 do 55½, 56 zlr., paszowe 51 do 54 zlr.; niemieckie 55 do 58 zlr. Targ był później mdy, jednakowoż wszystko sprzedano.

Wilhelm Amirowicz.  
Caffé Stirbök.

Wykaz dochodów

Kolei Galicyjskiej Karola Ludwika.

1879							
KrakówLwów		Lwów-Brody Podwołoczysk.		Razem			
złr.	c.	złr.	c.	złr.	c.		
Od 11go do 20go września 1879 r.							
266	212 87	51	123 43	317	336 30		
Od 1go stycz. do 10 września 1879							
5,239,534	41	1,113,755	31	6,353,289	72		
Razem		5,505,747	28	1,164,878	74	6,670,626	02

1878					
		zlr.	c.	zlr.	c.
Od 11go do 20go września 1878 r.					
		275,717	80	58,955	73
				334,673	53
Od 1 stycznia do 10 września 1878					
		6,361,442	89	1,806,166	81
				8,167,609	70
Razem		6,637,160	69	1,865,122	54
				8,502,283	23

Kasa Oszczędności w Krakowie.

Stan wkładów dnia 31 sierpnia 1879 roku wynosił . . . . . zlr. 6,011,292 c. 58  
Od 1 do 30 września 1879 r. złożono . . . . . zlr. 202,647 c. 45  
Razem 6,213,940 c. 03

Od 1 do 30go września 1879 r. zwrócono . . . . . zlr. 191,900 c. 43

Stan wkładów dnia 30 września 1879 roku . . . . . zlr. 6,022,039 c. 60

Peszt 28 września.

Targ zbożowy.

Placono za pszenicę na 76 kilogr. po 12-70—12-80 na 80 kilogr. po 13-55—13-60. Żyto na 70—72 kilogr. po 8-10—8-25. Owies na 41—43 kil.gr. po 5-95—6-10. Kukurudza po 6-75—6-80. Proso po 6-65—6-70. Olej po 31—31½ zlr. Spirytus po 30—31½ zlr.

Kurs pieniędzy i papierów publ.

**Konwentynacya Kupieckiej.**  
Kupony 1 Paździer.

4% Lasy z roku 1880 po 500 zlr. 126 60 127 —  
4% „ „ 1880 „ 100 zlr. 128 50 129 —  
4% „ „ 1884 „ 100 zlr. 157 50 158 —  
4% „ „ 1884 „ 50 zlr. 156 50 157 —  
Lasy Ostro-Remseu . . . . . 27 — 28 —

Obligacye indemnizacyjne.

4% Lasy z roku 1880 po 500 zlr. 126 60 127 —  
4% „ „ 1880 „ 100 zlr. 128 50 129 —  
4% „ „ 1884 „ 100 zlr. 157 50 158 —  
4% „ „ 1884 „ 50 zlr. 156 50 157 —  
Lasy Ostro-Remseu . . . . . 27 — 28 —

4% Lasy z roku 1880 po 500 zlr. 126 60 127 —  
4% „ „ 1880 „ 100 zlr. 128 50 129 —  
4% „ „ 1884 „ 100 zlr. 157 50 158 —  
4% „ „ 1884 „ 50 zlr. 156 50 157 —  
Lasy Ostro-Remseu . . . . . 27 — 28 —

Akcyje bankowe.

4% Lasy z roku 1880 po 500 zlr. 126 60 127 —  
4% „ „ 1880 „ 100 zlr. 128 50 129 —  
4% „ „ 1884 „ 100 zlr. 157 50 158 —  
4% „ „ 1884 „ 50 zlr. 156 50 157 —  
Lasy Ostro-Remseu . . . . . 27 — 28 —

4% Lasy z roku 1880 po 500 zlr. 126 60 127 —  
4% „ „ 1880 „ 100 zlr. 128 50 129 —  
4% „ „ 1884 „ 100 zlr. 157 50 158 —  
4% „ „ 1884 „ 50 zlr. 156 50 157 —  
Lasy Ostro-Remseu . . . . . 27 — 28 —

Akcyje kolei.

4% Lasy z roku 1880 po 500 zlr. 126 60 127 —  
4% „ „ 1880 „ 100 zlr. 128 50 129 —  
4% „ „ 1884 „ 100 zlr. 157 50 158 —  
4% „ „ 1884 „ 50 zlr. 156 50 157 —  
Lasy Ostro-Remseu . . . . . 27 — 28 —

4% Lasy z roku 1880 po 500 zlr. 126 60 127 —  
4% „ „ 1880 „ 100 zlr. 128 50 129 —  
4% „ „ 1884 „ 100 zlr. 157 50 158 —  
4% „ „ 1884 „ 50 zlr. 156 50 157 —  
Lasy Ostro-Remseu . . . . . 27 — 28 —

Priorytety kolei.

4% Lasy z roku 1880 po 500 zlr. 126 60 127 —  
4% „ „ 1880 „ 100 zlr. 128 50 129 —  
4% „ „ 1884 „ 100 zlr. 157 50 158 —  
4% „ „ 1884 „ 50 zlr. 156 50 157 —  
Lasy Ostro-Remseu . . . . . 27 — 28 —

4% Lasy z roku 1880 po 500 zlr. 126 60 127 —  
4% „ „ 1880 „ 100 zlr. 128 50 129 —  
4% „ „ 1884 „ 100 zlr. 157 50 158 —  
4% „ „ 1884 „ 50 zlr. 156 50 157 —  
Lasy Ostro-Remseu . . . . . 27 — 28 —

4% Lasy z roku 1880 po 500 zlr. 126 60 127 —  
4% „ „ 1880 „ 100 zlr. 128 50 129 —  
4% „ „ 1884 „ 100 zlr. 157 50 158 —  
4% „ „ 1884 „ 50 zlr. 156 50 157 —  
Lasy Ostro-Remseu . . . . . 27 — 28 —

4% Lasy z roku 1880 po 500 zlr. 126 60 127 —  
4% „ „ 1880 „ 100 zlr. 128 50 129 —  
4% „ „ 1884 „ 100 zlr. 157 50 158 —  
4% „ „ 1884 „ 50 zlr. 156 50 157 —  
Lasy Ostro-Remseu . . . . . 27 — 28 —

4% Lasy z roku 1880 po 500 zlr. 126 60 127 —  
4% „ „ 1880 „ 100 zlr. 128 50 129 —  
4% „ „ 1884 „ 100 zlr. 157 50 158 —  
4% „ „ 1884 „ 50 zlr. 156 50 157 —  
Lasy Ostro-Remseu . . . . . 27 — 28 —

4% Lasy z roku 1880 po 500 zlr. 126 60 127 —  
4% „ „ 1880 „ 100 zlr. 128 50 129 —  
4% „ „ 1884 „ 100 zlr. 157 50 158 —  
4% „ „ 1884 „ 50 zlr. 156 50 157 —  
Lasy Ostro-Remseu . . . . . 27 — 28 —

4% Lasy z roku 1880 po 500 zlr. 126 60 127 —  
4% „ „ 1880 „ 100 zlr. 128 50 129 —  
4% „ „ 1884 „ 100 zlr. 157 50 158 —  
4% „ „ 1884 „ 50 zlr. 156 50 157 —  
Lasy Ostro-Remseu . . . . . 27 — 28 —

4% Lasy z roku 1880 po 500 zlr. 126 60 127 —  
4% „ „ 1880 „ 100 zlr. 128 50 129 —  
4% „ „ 1884 „ 100 zlr. 157 50 158 —  
4% „ „ 1884 „ 50 zlr. 156 50 157 —  
Lasy Ostro-Remseu . . . . . 27 — 28 —

4% Lasy z roku 1880 po 500 zlr. 126 60 127 —  
4% „ „ 1880 „ 100 zlr. 128 50 129 —  
4% „ „ 1884 „ 100 zlr. 157 50 158 —  
4% „ „ 1884 „ 50 zlr. 156 50 157 —  
L



# MODY PARYSKIE.

Pismo ilustrowane, dwutygodniowe dla kobiet poświęcone MODOM i wszelkim gałęziom przemysłu i pracy kobiecej.

Zamieszcza naukę kroju, szycia sukien i bielizny, wskazówki robienia kwiatów, przepisy gospodarskie i toaletowe. Uwagi o praniu i prasowaniu bielizny (kurs kompletny). Podaje wzory ubrań, bielizny i rozmaitych robótek. Przy każdym numerze dołącza tablicę kroju, rycinę kolorowaną, fason najświeższy z bibulki, premiowy dodatek „Nowe zwyczaje towarzyskie“ (Le nouveau savoir vivre) i **Dodatek powieściowy** zawierający dwie powieści:

**Złota chwila** p. Rosława, i  
WILKIE COLLINSA

**Czy się połączyć?**

Następnie wyjdą: najnowsza powieść Robinsona „Córka artystki“, p. Hillera „Dzieje alpejskiego klasztoru“, George Sanda „Panna Merquem“ i inne.

Za dodatki powieściowe dopłaca się w Warszawie 1 złr. 50 ct., na prowincyi 1 złr. 75 ct. Można też samo pismo bez dodatków prenumerować.

**Warunki prenumerat bardzo przystępne:**

w Krakowie:	na prowincyi:
kwartalnie . . . . .złr. 2 ct. —	złr. 2 ct. 30
z dodatkiem „2 „ 50	„ 2 „ 80

Dla dogodności prenumeratorów przy redakcyi otwarto został:

**Zakład form papierowych.**

Na każde żądanie wysła podług miary nadesłanej, kompletnie uszyte i ubrane z bibulki modele sukien i okryć, znakomicie ułatwiające sposób wykonania roboty z materiału.

**Wzory robót włóczkowych**

Redakcja sprowadziła z zagranicy i takowe odstępuje prenumeratorom po cenach przystępnych. (2504-3-3)

Przedpłatę na pismo roczną, półroczną lub kwartalną, upraszamy niezwłocznie nadsyłać, bo li tylko od tego regularne otrzymywanie pisma zależeć będzie. Nowi prenumeratorzy za dopłatą w miejscu 50 ct., a za nadesłaniem z prowincyi 75 ct., otrzymują rozpoczętą powieść „Czy się połączyć“.

Dla półrocznych prenumeratorów premium „Marya Malczewskiego“ wkrótce rozesłaniem zostanie.

**Wydawca W. Gancarczyk.**

W Krakowie przyjmuje przedpłatę księgarnia i skład nut muzycznych S. A. Krzyżanowskiego.

## Magazyn Henryka Schwarza W KRAKOWIE

otrzymał na porę jesienną i zimową

**wielki wybór nowości**

w materiałach na suknie i okrycia damskie,

również

**modele paryskie i berlińskie konfekcyj**

tj. OKRYCIA, PALETOTY i KOSTIUMY  
po cenach umiarkowanych.

Magazyn przyjmuje do wykonienia w jaknajkrótszym czasie zamówienia na wszelką konfekcyję damską według modeli lub żurnali.

Oprócz rozlicznych artykułów bławatnych i w zakres ten wchodzących towarów, poleca Magazyn także swe

**SKŁADY KOMISOWE:**

**Płótna i stołowej bielizny**  
**Perkali** białych na koszule, prześcieradła, poszewki itp.  
**Podszewek** dla zakładów krawieckich  
**Kołder, pledów i sukna** sławuckiego  
w kołen:

**Ajencję berlińskiej farbielni Splindlera.**

Próbki i cenniki na żądanie franco.

(2381-3-4)

**PARYSKIE I WIEDENSKIE MEBLE**

bardzo gustowne, trwałe i tanie.

**J. G. & L. Frankl,**

STOLARZE i TAPIEROWIE.

(1767 63)

firma założona 1835 r., odznaczona medalami,  
w Wiedniu, Repetendstadt, Obere Donaustrasse Nr. 91,

neben dem Schillerhofs.

Album mebli (wspaniałe wydanie) z objaśnieniami cennikiem na zestawem 2 złr.

## WAŻNE DLA OSZCZĘDNYCH PAŃ.

Skład fabryczny płócien i bielizny z Wiednia.

w Krakowie przy ulicy św. Jana poleca swój wielki asortowany zapas wszelkich gatunków

**bielizny mekłej i damskiej, bielizny stołowej, ręczników, chustek do nosa, szynfionów, kołnierzyków, mankietów,**

po nadzwyczaj tanich, **zniżonych cenach fabrycznych.** Dobra opinia, której od niedawna nasze wyroby tutaj używają, uwalnia nas od wszelkiego dalszego wychwalania tychże; nadmieniamy tylko, że wszelki u nas zakupiony a nieodpowiedni towar nietylko będzie wymienionym, ale na żądanie zwróconą będzie zapłacona kwota. To przez nas dobrowolnie przyjęte zobowiązanie ręczy dla każdego kupującego **sumienność i tanią obsługę.**

**Ceny są ściśle stałe.**

**Kompletne wyprawy ślubne** są zawsze na składzie.

Wchód do składu fabrycznego płócien i bielizny od Rynku w ulicę św. Jana, drugi sklep. (2022-2-)

C. K. uprzywilejowany

**polysk do bielizny**

**M. Beyera & Comp., fabryki bielizny w Wiedniu, Spiegelgasse 11, w Tryeście, Corso 607/3.**

Pół litra stołowej tej substancji domieszaną do przysuszonego ciepłego krochmalu i z nim dobrze roztartą, wystarczy do nadania pół tuzina koszul polysku właściwego nowej bieliznie, nie także do utrzymania przez dłuższy czas białości tkaniny bawełniane wyglądającej jak najdelikatniejsze płótno. Cena pudełka 35 cent.

Wyszła z druku odbitka z „Czasu“  
życiorysów posłów naszych do Rady Państwa  
p. n.  
**Reprezentacja kraju naszego w Radzie państwa**  
**1879 r.**

Kraków 1879 r., w 8ce, stron 243.

Książka ta odbita tylko w 200 egzemplarzach, sprzedaje się wyłącznie w Administracyi „Czasu“ po 2 złr. za egzemplarz.



**Ładny koń**

pod wierzch, lub do zaprzęgu, bardzo dobrej rasy, gniady, w 5 roku, jest do sprzedania. Właściciel w koszarach Obrony krajowej, przy ulicy Taniej, od godziny 1 do 6. (2506-8-3)

**W stadzie koni w Dembnie**

są do sprzedania: 2 ogiery czteroletnie po ogierze czystej krwi arabskiej; para koni gniadych młodych zaprzęgowych, oraz koń czteroletni siwy. Wiadomość u właściciela w Dembnie, ost. poczta Białodoliny w Galicyi. (2458-2-5)

**Prawdziwe tureckie dywany.**

(2386-3-6)

**Skład komisowy prawdziwych dywanów tureckich w różnych wielkościach — znajduje się w handlu bławatnym**

**Antoniego Czernego w Krakowie.**

Pierwsza nagroda  
3 złote  
medale.

Nagroda od  
przez c. k. rząd wyłacz.  
wyprowadzone, jedynie i

znaczone  
uprzywilej. wielokrotnie  
wyłacz. za dobre znane

Pierwsza nagroda  
3 srebrne  
medale.

**Ochrony przeciw przeciągom powietrza do okien i drzwi,** które z powodu niezrównowagi doskonałości, jakoteż w uznaniu wybornej własności i tanich cen przez sędziów wystaw przemysłowych wszystkich narodów 1 złotym i 3 wielkimi srebrnymi medalami odznaczono zostały. Prócz tego uwiadomiono, że **Móć Cesarza Aleksandra** posiadał za stołowe, odznaczony 1000 rubli, złotym medalami za usługi do noszenia przy ordesie S. Stanisława.

Ochrony te przeciw przeciągom powietrza są wyrabiane z bawełny, obicięte lakierem (w białym, czerwono-brunatnym i dębowym kolorze) według barwy pokostowanego okna. Przewyższają one wszystko dotychczas używane, gdyż każdy choć najmniejszy przeciąg powietrza zostaje ominięty, a drzwi i okna może każdy według upodobania otworzyć. Przyrząd jest tak łatwy, że każdy sam może go zastosować. — Cena za cylindry do okien białe za metr 5 cent., czerwono-brunat. i dębowe 6 c.; do drzwi białe 7 1/2, i 13 c., czerwono-brun. i dęb. 9 i 14 c.

Na okno średniej wielkości wystarczy zakupić najwyżej za 50 cent. Zamówienia z prowincyi tak częściowo jakoteż hurtownie wykonywają się jak najszybciej, a przy zamówieniu uprasza się podać dokładnie ilość okien i drzwi, poczem przysyłają bezdnie odpowiednia potrzeba. Do każdej przesyłki dołącza się zawsze opis użycia. (2420-3-10)

**Wiedeń, Kolowratring Nr. 12 c. k. nadworny skład fabryczny**

Ochrona  
przeciw  
zazębieniu.

**J. Popelarz,**

c. k. nadw. dostawca ochron przeciw przeciągom powietrza.

Nadzwyczajna  
oszczędność  
paliwa.

**FIRMA**  
**M. H. Cypresa Synowie**  
w Krakowie

podaje do wiadomości, iż dla wygody Szanownych Gości urządziła drugi sklep pod tą samą firmą w głównym Rynku, przy linii A. B., w domu p. Pareńskiego, pod Nr. 37. Sklep ten nowy w Rynku również jak i skład na Stradomiu pod Nr. 8 jest zaopatrzony we wszelkie towary bławatne, jedwabne, płótna i stołową bieliznę, z najświeższych fabryk zagranicznych. Ceny najumiarkowańsze. (2353-4-)



**Dra Fr. Lengiela**

**Balsam brzożowy.**

Jeżeli sam sok roślinny płynący z brzozy, jeżeli przebijamy pień, znamy jest od niepamiętnych czasów, jako najlepszy środek umiarkujący; jeżeli jednak sok ten wlecie przepian wywołany przysiężonym zostanie w drodze chemicznej na balsam, wtedy nabiera prawie cudownego skutku.

Jeżeli posmarujemy wietorem twarz lub inne części ciała tym sokiem, to już na drugi dzień odpada prawie niezauważnie.

**Łupież ze skóry, która przez to staje się białutką i delikatną.** Balsam ten wygładza porę, daje na twarzy smaczki i blizny z casy i nadaje jej młodocianą barwę; cery przywraca białą, delikatną i świeżość, usuwa w bardzo krótkim czasie piegi, plamy wyrobiane, czerwoność nosa, przysadzki i wszelkie inne nieczystości cery. Cena słoika z opisem użycia 1 złr. 50 c., z przesyłką pocztową o 10 c. więcej. (1961-11-24)

Do nabycia we Lwowie u **Zygm. Ruckera** przy ulicy Krakowskiej.

**GEGRÜNDET 1855.**

Die  
**älteste und grösste**  
**Annoncen-Expedition**  
**Haasenstein & Vogler**  
**in WIEN,**

**Prag, Budapest und allen Hauptorten Deutschlands und der Schweiz, mit Vertretungen für alle übrigen europäischen und überseeischen Länder, besorgt**

**Anzeigen, Bekanntmachungen, Gesuche etc. jeder Art,**

Geschäfts-Eröffnungen und Veränderungen, Waaren-Empfehlungen, Verkäufe und Versteigerungen, Bank-Emissionen, Verlosungen, General-Versammlungen z. Lehr- und Erziehungs-, Bade- und Heilanstalten; Eisenbahn- und Schiff-Fahrt-Pläne; Associations-, Commanditar-, Agentur-, Stellen- und Arbeits-Angebote, Wohnungs- und Kauf-Gesuche, Familiennachrichten etc. betreffend

**in alle Zeitungen und sonstigen Publications-Organe der Welt**

In demselben Formen wie letztere dem Publikum von den Zeitungen selbst berechnet werden, also ohne Zwischenlag einer Provision. Offenen-Annahmen auf Anzeigen und Weiterbeförderung ohne Gebührenberechnung; Zeitungsverzeichnisse und Kostenvoranschläge über beabsichtigte Inserate gratis und franco.

**KSIEGARNIA**

**S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie**

otrzymała na skład główny następujące nowe dzieło:

**DEMBIŃSKI Jenerał HENRYK**

**Pamiętniki o powstaniu w Polsce 1830-31**

Wydanie drugie. 2 tomy.

Do nabycia we wszystkich księgarniach po cenie 4 złr.

**Winogrona kuracyjne**

**BADENSKIE, VÖSLAUSKIE, oraz WĘGIERSKIE i wszelkie owoce włoskie i tyrolskie**  
otrzymuje codziennie w świeżych przesyłkach

**HANDEL „POD PALMĄ“**

**ANTONIEGO HAWELKI**

W KRAKOWIE, W RYNKU GŁÓWNYM POD Nr. 41.

(2469-3-6)

**Dyrekcya Towarzystwa Zaliczkowego w Krakowie**

„Spółki zarejestrowanej z nieograniczoną odpowiedzialnością“

przy ulicy św. Jana pod Nr. 305 urzędująca,

zawiadamia strony interesowane, że

- eskontuje **weksle** swoich Członków,
- przyjmuje od Członków Towarzystwa, jakoteż od korporacji, stowarzyszeń i innych osób prywatnych, nie należących do Towarzystwa wszelkie wkładki w gotówce na rachunek bieżący jako oszczędność i na takowe wydaje książeczki wkładowe. Od kwot złożonych oblicza procent od daty ich ulokowania aż do daty podniesienia, a mianowicie: 1) z trziesięcioletnim wypowiedzeniem **siedm** od sta rocznie, 2) z krótszym wypowiedzeniem **sześć** od sta rocznie.

**Kasa Towarzystwa zwraca wkładki:**

od d. 29 listopada 1877 r. na sześć procent lokowane, a mianowicie:

do 200 złr. w. a. bez wypowiedzenia,	
od 200 złr. do 500 złr. za 10-dniowym wypowiedzeniem,	
„ 500 „ „ 1,000 „ „ 15 „ „	
„ 1,000 „ „ 2,000 „ „ 30 „ „	
„ 2,000 „ „ 3,000 „ „ 40 „ „	
„ 3,000 „ „ 6,000 „ „ 60 „ „	
„ 6,000 „ „ 10,000 „ „ 75 „ „	
i tak dalej stosownie do wysokości złożonych kwot.	

Kraków dnia 26 września 1879 r.

(2507-2-9)

**Dyrektorowie:**

**Józef Kiciński. Adam Bróg Miłuszewski. Władysław Rozwadowski.**



**Cudowne**

są siły przyrody,

jeżeli są racjonalnie użyte.

**Esencja z korzenia łopianu**

jest od najdawniejszych czasów znana jako najlepszy środek wszelkiego rodzaju porostu włosów, tak, że nawet młodzieńcy 15-letni nyskali w kilka dniach bujny porost.

Flaszec. ka 90 c., z przesyłką pocztową 10 c. więcej za opakowanie.

**Pomada z korzenia łopianu** do wzmocnienia prostu włosów i przeciw wypadaniu włosów. 1 słoik 50 c. **Olejek z korzenia łopianu** 1 flaszcza 40 c. **Brylantyna z korzenia łopianu** flaszcza 40 c.

Przesyłka pocztowa tylko od 1 złr.

Celem zapobieżenia liwym naśladowaniom, uprasza się żądać zawsze **Winkelmayera** prawdziwych wyrobów z korzenia łopianu.

**J. WINKELMAYER,**

Wien, VI., Gumpendorferstrasse 159.

**Skład w Krakowie u p.**

**E. Stockmara aptek.** (1858-6-12)

**Nowe oceny powag lekarskich o wodzie gorzkiej ze źródła Frano. Józefa,**

**FRANZ JOSEF**  
**BRUNNEN**

uznanej za najskuteczniejszą ze wszystkich wód gorzkich.

**C. K. Lekarz sztabowy Dr. Werner w Krakowie:** „Nietylko przy uporczywym zatrzymaniu stolca, ale i kuje niezawodnie i bez bólesci, ale także stała się środkiem regulującym trwałe prawidłowe funkcjonowanie. Szpital garnizonowy w Krakowie, 1 kwiet. 1879.“

**Prof. Dr. v. Hammerger w Wiedniu:** „Jestto jedna z najsilniejszych wód gorzkich, która nawet przy dłużem używaniu nie sprawia żadnych szkodliwych następstw. 1877.“

**Prof. Dr. C. v. Braun-Fernwald, Radea dworu:** „Przekonałem się bardzo często o znamien, szybkim i pewnym działaniu wody gorzkiej „Franz-Josef-Bitter-Quelle“, dlatego polecam ją najchętniej używaniu jej chorzy mianem. Wiedeń 6 czerwca 1879.“

**Dr. Lorinser, Dyrektor c. k. szpitala w Wiedniu, na Wiedniu:** „Zwróciła na siebie uwagę tym doświadczeniem, że nawet mianem używana sprawia niezawodny skutek bez bólesci. 1877.“

**C. K. zakład dla chorych Archa. Rudolfa w Wiedniu, sprawozdanie z r. 1878:** „Chory na organiczny błąd serca pił przez miesiąc codziennie zrana po pół szklanki i przy ciągłym jednostajnym łagodnym działaniu tej wody cenił ulgę. 1878.“

**C. K. Szpital powszechny w Wiedniu, V oddział medyczny:** „Osiągnięto wyborne skutki przy katarze żołądka i kiszki, zatrzymaniu stolca, braku apetytu. przy zatamowaniu obieg krwi, hemoroidach, bólesciach brzucha i chorobach kobiet. 1878.“

Ostrzeżenie przed nieprawdziwymi, sfałszowanymi etykietami opatrzoną wodą gorzką Franciszka Józefa.

Dostać można w KRAKOWIE u W. Goldwassera, Antoniego Hawelki, J. Wentzla, w aptekach K. Wiszniewskiego i E. Radlera, tudzież we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych. — Pisma o źródłach itd. darmo rozsyła na żądanie Dyrekcya w Budapeszcie. (2163-2-6)







